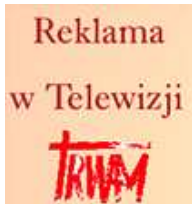


## Pierwsza strona

[Polska](#)
[Świat](#)
[Kultura](#)
[Wiara Ojców](#)
[Myśl jest bronią](#)
[Czytelnicy](#)
[Sport](#)
[Polska wieś](#)


## Pływakie mistrzostwa Europy Z rekordami Polski

**Nie udało się Aleksandrze Urbańczyk odegrać czołowej roli we wczorajszym finale wyścigu na 50 m stylem motylkowym podczas mistrzostw Europy w pływaniu, które odbywają się w Budapeszcie. Polka zajęła ostatnie, ósme miejsce.**

Zawodniczka Trójki Łódź bardzo dobrze wystartowała i przez moment wydawało się, że będzie w stanie powalczyć o dobrą lokatę. Niestety, z każdym metrem słabła i ostatecznie zakończyła zmagania na ósmym miejscu (z czasem 27,09 s). Wygrała Szwedka Therese Alshammar (26,06).

Wczorajszy dzień na budapeszteńskiej pływalni rozpoczął się dla naszych reprezentantów nieźle, ale nie rewelacyjnie. Do półfinałów swych konkurencji awansowali: Agata Korc, Paulina Barzycka (obie na 100 m stylem dowolnym), Beata Kamińska (100 m stylem klasycznym) i Łukasz Wójt (200 m stylem zmiennym). Ich czasy nie były jednak rewelacyjne, a sama Barzycka miała przy okazji sporo szczęścia. Uzyskała bowiem dopiero 18. czas eliminacji (do półfinałów przechodziło 16 najlepszych), ale skorzystała na punkcie regulaminu mówiącym o tym, że w półfinale może startować najwyżej dwóch reprezentantów danego kraju (w poniedziałek z kolei na tym przepisie stracił Paweł Korzeniowski). Pani Paulina uzyskała czas 56,32 s, a Korc - 56,15. Obie wygrały swe serie, podobnie jak Agata Zwijska. Pływaczka Delfina Toruń minęła jednak metę z 36. czasem (57,41), nie mogła zatem marzyć o awansie do półfinału. Na pocieszenie pozostał jej fakt, iż pobiła rekord życiowy.

Kamińska co prawda zakwalifikowała się dalej, ale wypadła co najwyżej średnio. Eliminacji nie przebrnęły za to Katarzyna Dulian i Iwona Prędecka. Z 14. czasem do półfinału awansował także Wójt. Sztuka ta nie udała się Jakubowi Jasińskiemu oraz Łukaszowi Gimińskiemu i Michałowi Rokickiemu (200 m stylem dowolnym). W popołudniowych półfinałach Korc i Barzycka nie zdołały wywalczyć miejsca w czołowej ósemce, które równało się awansowi do finału. Nie można jednak mieć do nich pretensji, bo w tej konkurencji stawka jest niesamowicie wymagająca. Korc zajęła 10. pozycję, Barzycka 11. Pani Agata mogła jednak odczuwać sporą satysfakcję, bo udało się jej pobić rekord Polski (55,33 s). Do finału nie awansowała także Kamińska. Polka minęła metę z czasem 1.09,75 min, zbyt słabym, by myśleć o walce o medale.

Na koniec dnia wyśmienicie spisał się za to Wójt. Polak pięknie popłynął w swojej serii, uzyskał piąty czas półfinału, a przy okazji pobił rekord Polski (2.02,14 min). Dziś będzie walczył o medale.

### Pisk

>> Na początek <<

### W dziale:

*Pływakie mistrzostwa Europy*  
**Z rekordami Polski**

*GP siatkarek już za dwa tygodnie*  
**Etap, a nie cel**

*PZPN: kolejne kłopoty*  
**Związek bez siedziby...**

*Landis czeka do soboty*  
**Naturalny czy sztuczny?**

### Krótko